GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 51.

W Niedzielę Dnia 26. Czerwca 1803.

W wieczor dnia 21 t. m. przybył tu JW. JMc. Pan Urmeni Gubernator obu połączonych Galicyy. Zaiechał inkognito do pałacu biskupiego i żadnych ofiarowanych mu honorow, ani illuminacyi miasta nieprzyiął. Na kilka dni poprzedził go W. Konsyliarz Nadworny Reinheim de Hochkirchen.

Z Wiednia d. 18 Czerwca.

J. C. K. M. raczył podpułkownika od regimentu Stipsica hrabiego Walstein C. K. szambelanem nayłaskawiey mianować.

W Lincu poświęcano d. 8 t. w katedralnym tamteyszym kościele z wielką uroczystością dwie nowe chorągwie dla regimentu pieszego Klebeka, który w wielorakich kampaniach dawne swoie chorągwie podarł. Załoga tamteysza assystowała tey uroczystości i wystrzałem ręczney broni ią przyozdobiła.

Z Brynu d. 17. Czerwca.

Z Konstantynopola mamy doniesienie pod d. 18 Maia, ze kapitan basza uzbroił daleko więcey okrętow i ludem osadził, niżeli z początku mniemano. Stąd wnoszą, że to uzbroienie nie tylko ma za cel wybranie rocznego haraczu na Archipelagu, ale nadto bronienie postanowioney od Porty neutralności.

Buntownik Abdul Wechab zdobył iuż S. Miasto Mekkę, i to rownie iak meczet proroka zrabował. Teraz kieruie swoie kroki przeciw Medynie, gdzie szeryf mekkański z swoim woyskiem się udał, które to miasto taki sam zapewne los spotka iak Mekkę.

Z Florencyi d. 31, Maia.

Zostaliśmy tu w nayw iększym pogrążeni żalu. Król Jmc nasz Ludwik I. dnia 27 b. m. około godziny 8 w wieczór przeniosł się do wieczności. Zachorował d. 21 na gorączkę katarową. Gorączka ta zdaiąca się z początku nader lekką, zamieniła się wkrotce w chorobę piersiową, która nie zostawiła nadziei zachowania drogich dni tego ukochanego Monarchy. Zmarły Król Jmć urodził się d. 5 Lipca 1772. Zaraz po iego śmierci ogłoszono tu Edykt następuiący:

Marya Ludwika, Infantka Hiszpańska, Krolowa Etruryi, Regentka Krolewstwa &c. Gdy J. K. Mość nasz ukochany Małżonek po krótkiey i nieuleczoney chorobie przeniosł się do wiecznego spoczynku, wpośród naszego nayżywszego żalu i płaczu iego ukochanych poddanych. Panowanie nad kraiami berłu zmarłego Monarchy podległemi, tudziesz wszystkie do niego należące prawa, tak przez porządek prawy następstwa iako i rozrządze-

nia testamentowe oycowskie spadły na iego syna, Infanta Hiszpańskiego, Karola Ludwika teraźnieyszego Króla Etruryi i podobnież na mocy powyżey przytoczonego rozrządzenia dostała na n się Regencya nad temi kraiami poki Krol Jmć teraźnieyszy Etruryi nie doydzie lat 18, epoki, w której sam styr rządu będzie mógł obiąć. Przyymuiąc na siebie ważne obowiązki, do których wezwanemi zostaliśmy, chcemy iak naylepiey odpowiedziec ufności zmarłego Monarchy i w tym celu postanowiliśmy, potwierdzic ustanowienia i ustawy w mocy będące, tudziesz ninieyszą radę stanu, skarbu, i woyny z wszystkiemi prawami i prerogatywami iakie do nich przyłączone były, iako też wszystkich ministrow, urzędników, trybunały, rządcow, officyerow tak cywilnych iąk i woyskowych, którzy sprawować maią nadal swoie obowiązki i braney dotąd płacy pobierać nieprzestaną. Wszystkie interessa iakiegokolwiek bądź rodzaiu, będą stosownie do powyżey wspomnianego testamentowego rozrządzenia decydowane przez Nas po zasięgnieniu zdania rady stanu i expedyowane od sekretarzow stanu, skarbu, woyny, i taynego gabinetu, zachowuiąc wszystkie formalności, iakie dotąd w używaniu były. Dań d. 27 Maia 1803.

Podpisano *Marya Ludwika.*

Niżey *V. G. Mozzi.—G. B. Nuti.*

Zwłoki zmarłego Króla przez dni 3 wystawione były publicznie w sali pałacu Pitri, gdzie J. K. Mość umarł. Dzisiay przeniesiono ie z zwyczaynemi obrządkami do Bazyliki Krolewskiey S. Wawrzeńca i złożono w grobie tego kościoła.

Załoba za zmarłego Monarchę rozpoczęła się d. 29 b. m. i przez przeciąg całego roku noszoną będzie.

Krolowa Jmć Regentka udała się d. 28 z młodym Krolem (narodził się d. 24 Grudnia 1799) z tey Stolicy do pałacu królewskiego Castello.

Z Harlemu d. 11. Czerwca.

D. 24 p. m. minister angielski podał w Hadze naszemu zagranicznemu ministrowi van Goes następuiącą notę.

"Z rozkazu moiego dworu proszę WP. przełożyć rządowi batawskiemu następuiące uwagi:

J. K. M. W. Brytanii przeięty nayżywszą chęcią zapobieżenia temu, ażeby się woyna nie rozszerzyła do kraiow sprzymierzonych z Francyą, i aby się oney klęski nie wylały na narody, które żadnego związku z okoliczn ściami nie miały. Z tego powodu J. K. M. niechce nic przeciwko Rzpltey batawskiey przedsiębrać, byleby tylko Francya do tego się skłoniła. Niech Francya wyciągnie swe woyska z Hollandyi, niech Rzplta uchyli się od obowiązku wspierania Francuzow na morzu i lądzie, niech potrafi zachować ścisłą neutralność, a Król Jmć W. Brytanii nie będzie dalekim od wzaiemności. Ale ieźli nieszczęściem pierwszy konsul przymusi was do nieprzyiaźni z nami, J. K. M. z naywiększym żalem swoim weźmie się do obrony swoich wiernych poddanych, i do udaremnienia ciosow nieprzyiacielskich. Z wielką boleścią dowie się o tem Król angielski, ieźli Rzplta batawska będzie wplątaną do woyny, którą on pomimo swoiey skłonności toczyć iest przymuszony &c.

Podpi. *Robert Linston.*

Z Hannoweru d. 7. Czerwca.

Onegdy po południu weszły tu woyska francuzkie pod dowodztwem ienerała Mortiera. Deputacya magistratu wyszła do Herrenhausen i po krotkiey przemowie oddała jenerałowi klucze od miasta; ten naygrzeczniey za to podziękował i klucze powrocił.

Dwie kompanie huzarow 2go i 4go reg:

kompaniia 11 reg: dragonow, kompaniia 29 reg: strzelcow: ogołem 300 konnych i 94 półbrygada piesza 1500 ludzi maiąca składaią tuteyszą załogę. W całem woysku iest nayściśleysza karność zachowana.

Jenerał Mortier zaiął pałac Xcia Cambridge, jenerał Berthier zamek, a kommendant Hanoweru jenerał Schinner dom hra: Wallmodena. Kommissarz rządowy Michaud ma swoią kancellaryą w domu munchauseńskim. Onegday ieszcze przybyła deputacya grubenhaska i miała u jenerała Mortiera audyencyą. Dziś Francuzi zaymą twierdzę George.

U tuteyszego urzędu pocztowego ogłoszono następuiące pismo:

W głowney kwaterze Hannowerze d. 17 Preryala r. XI. Rzpltey francuzkiey rządowy kommissarz armii do głownego dyrekto a poczty.

Mości Panie! Uwiadomiam WP. że podług rozkazu jenerała naczelnego Mortiera nie możesz WP. wydawać wozow, ani koni pocztowych bez pokazania rozkazu jenerała Schinnera kommendanta Hannoweru. Konie i wozy podług zwykłey w Hannowerze taxy będą płacone, i tylko do następuiącey stacyi iśdź mogą, ażeby podobna ostrożność wszędzie zachowana była. Jadący powinien WP. pokazać paszport podpisany od jenerała Schinnera lub jenerała Berthiera, za co wszystko WP. odpowiedzialnym iesteś.

Michaud.

Z Luneburga (w Hannowerskim) d. 10. Czer:

Dziś rano przybył tu francuzki jenerał adiutant z 3 officyerami i zapowiedział, że około południa weydzie tu 300 piechoty francuzkiey. Jakoż około godziny 12 weszli Francuzi do miasta, przechodząc około naszego odwachu, który pod bronią stanął. Uszykowali się na rynku na przeciwko ratusza, czekaiąc kwaterowych biletow. Nim te rozdane zostały, przechodziła około nich w paradzie nasza gwardya konna wychodząc z miasta. Znayduie się tu ieszcze około 3000 hanowerskiego woyska, które iutro rano wyyśdź maią. Natłok ciekawych widzow był wielki. Jenerał Montrichard będzie w naszem mieście kommendantem.

W całym Hanowerze okazuią francuzkie woyska naywiększe oszczędzanie mieszkańcow. Wszystko zostaie iak dawniey było, wyiąwszy tylko, że sami Francuzi trudnią się rządem i dochodami kraiu, ctem iednak nasi zawiaduią officyaliści. Rekwizycye ich po miastach składaią się z pół funta mięsa i 1 funta chleba dla każdego żołnierza. Z resztą szanuią naytroskliwiey neutralność sąsiedzkich kraiow. Grunt miasta Bremen iest tego oczewistem dowodem. Jenerał Rivaud przeznaczony do zaięcia Xstw Bremeńskiego i Werdeńskiego, i obieżdzaiąc kordon, zostawił konwoiuiących go huzarow na granicy wspomnionego wyżey miasta. Wszystkie także korpusy rozkładaiąc się po tych Xięstwach, z podobnąż troskliwością omiiaią iego granice.

Za szkołą głowną Gettingską terazniey-szy iey rektor, znany z wielu uczonych pism, radca sprawiedliwości i członek uczonych towarzystw paryskich, Heine, powtorzył prożbę swoię do jenerała Mortiera, którą iuż wprzod do pierwszego konsula przesłał, ażeby spokoyne siedlisko Muz było od woysk francuzkich szanowane, iey biblioteka i dochody nietykane. Dotąd w niczem ieszcze przeciw tey prozbie nie postąpiono, i spodziewaią się, że pierwszy konsul, iako szacuiący i znaiący nauki, w krotce wszelką w tey mierze wątpliwość usunie.

Z Paryża d. 6. Czerwca.

Monitor onegdayszy wyraża: jenerał Mortier kommendant armii wyruszył d. 26

)2(

Maia z głowney kwatery z Coeverden. D. 28 batalion hannowerski opuścił Osnabruk, jenerał Mortier dowiedziawszy się o odezwie do Hannowerzanow wydał ze swey strony podobnąż.

Przez śmierć Króla Etruskiego może się poda sposobność wynadgrodzenia Króla Sardyńskiego. Wszakże Królowa została regentką i opiekunką Królowicza, a w przypadku iego śmierci traktat araniuezki waruie tę koronę dla drugiego z synow Króla hiszpańskiego.

Na wczorayszey dyplomatyczney audyencyi byli przedstawieni pierwszemu konsulowi: przez ambassadora J. C. K. M. hrabię Cobenzla margrabia Lazara z Padwy; przez ambassadora hiszpańskiego kawalera Azzarę hrab: Rechterem pełnomocny minister Króla Jmć Katolickiego przy cyrkule niższey Saxonii; przez hrabiego Markowa półkownik hr. Oginski; przez margrabiego Luchesiniego kapitan Perponcer; a przez posła duńskiego bar: Dreyera P. Rist sekretarz poselstwa duńskiego przy dworze hiszpańskim. Baron Steube iako minister arcykanclerza oddał swe zaufalne listy; minister elektorsko badeński baron Reitzenstein pożegnał pierwszego konsula, a iego następca baron Dalberg oddał list zaufalny. Poseł helwecki Ob. Mailladoz i deputowany Hamburga senator Schulte byli także przedstawieni. Przed audyencyą była wielka rewiia, a wieczorem bal u konsulowey.

List z Dunkierki pod d. 4 Czerwca donosi: Anglicy w dzisieyszy woynie daleko łagodniey obchodzą się z ludzmi zabranych okrętow, aniżeli dawniey. Ładunki bywaią zapieczętowane i nietknięte, a chociaż ie zatrzymaią, z tem wszystkiem nie bywaią noszone do sędziego. Kapitani okrętow i ich podkomendni na słowo honoru na wolność bywaią wypuszczani. Statki pocztowe francuzkie odbywaią ciągle swą służbę, i wszystko zdaie się tok umiarkowania przybierać. Wielu ztąd wroży sobie nadzieię pokoiu.

Pomiędzy aresztowanymi Anglikami znayduie się i ieden agent pocztowy w Helwetslays mieszkaiący. Ten był śpiegiem i od początku nieprzyiaźni utrzymywał korrespondencyą z kommendantem eskadry angielskiey. W iego zapieczętowanych papierach znaleziono wiele listow tyczących się wypadkow w Helwetsluis i sposoby, którychby można użyć przeciw temu kraiowi i czynnościom armii francuzkiey. Dziś po wszystkich portach nayostrzeysza baczność panuie.

Głoszą niektórzy, że Ob. Otto iuż do Londynu poiechał. To iednak pewna że bieg statkow pocztowych pomiędzy Dowrem i Kale znowu iest przywrocony.

Na okręcie Jemappe z Gwadelupy do Orientu przybyłym znayduie się kontra admirał Villeneuve i jenerał Mesnard. Ten okręt stracił w drodze 4 ludzi, a 3 ma chorych. Na Gwadelupie i Martynice wszystko iest w spokoyności. Nie daleko Quessant spotkał angielskie woienne okręty. Powietrze było bardzo mgliste, a tak nasz okręt płynąc około iednego z angielskich na wystrzał z pistoletu, szczęśliwie do Orientu razem z korwetą Surveilante z Luzyany powracaiącą przybył.

Od d. 21 Września r. p. aż do początku b. m. zawinęło do Kankalu 118 statkow angielskich, które przywiozły 119,473,000, sztuk ostryg. Dochod z tego wywozu przyniosł dla tamteyszych mieszkańcow, 179209 fr. a cła wyniosły 95,353 fr.

Przybieg tu goniec pruski, a francuzki do Hannoweru odiechał.

Z Dunkierki przybyło do Kale wiele armatnych statkow.

Agenci głowni i poborcy wystawiaią dla

Rzpltey 3 płaskie ſtatki. Zapał w budowaniu woiennych i lądowniczych okrętow ieſt nadzwyczayny. Już teraz we Francyi ieſt tylko iedna partya, a tę patryoci składaią. Gwardya paryzka ofiarowała żołd 2 dniowy. Każdy officyer od indzynierow po 100, a każdy ſtrzelec po 10 frankow składa. Onegday niektóre członki adminiſtracyi dochodowey złożyły 30,000, a aktorowie teatru Rzepltey 2500 frankow. Jeden exkonſtytucyoniſta przysłał do prefektury 10 luidorow, to ieſt cały swoy teraznieyszy maiątek. Jeden z tuteyszych gardziſtow przyniosł 65 frankow z oświadczeniem że będzie ieszcze odprawował nadzwyczayne ſtraże dla pomnożenia patryotycznych ofiar.

Kommiſſarz marynarki w Bordeaux oświadczył tamteyszym kupcom, że 3 liniiowe Angielskie okręty z 2ma fregatami krążą przy brzegach, i wiele iuż ſtatkow pochwytały.

Przed kilką dniami zawinęły do Bordaux 4 bogate okręty z St. Domingo i 1 z Senegalu.

Bywszy rządzca Piemontu jenerał Jourdan doſtał tam w podarunku włość Rivara.

Jenerał adiutan Rapp wyiechał w szczegulnem zleceniu do Hollandyi.

Lucyan Bonaparte ma w ważnych intereſſach do Hiszpanii wyiechać.

Reprezentacya traiedyi Rasyna Eſtera przyniosła dla Pani Veſtris 28,000 fr.

Agent wexlowy Porteau zakupił w tych dniach 5 procentowych papierow za 100,000 fr. co bardzo ożywiło nadzieie pokoiu.

Dnia 7. Czerwca.

Dziſieyszy Monitor donoſi:

Statek uwiadomczy wysłany za przeznaczoną do Indyy wschodnich eskadrą admirała Linois z donieſieniem o wybuchnieniu woyny z Angliią, dognał ią za rownikiem. Wszyscy ludzie na tey eskadrze byli wzupełnem zdrowiu. Już ona muſiała przybyć do wyspy Francuzkiey.

Francuzka 36 armatna fregata ſtoczyła na kanale 12 gódzinną bitwę z kutrem angielskim 22 armat noszącym. Wszyscy ludzie na ſtatku angielskim zoſtali ranni, a wielu śmierć w boiu znalazło, nakoniec Anglicy poddali ſię, i do Breſtu przyprowadzeni zoſtali.

Nasze Dzienniki mowią, że jenerał Brune w Konſtantynopolu pracuie nad aliansem pomiędzy Francyą i Portą, który ma bydź pierwey ieszcze zawarty, nim tam angielski amambaſſador P. Drummond przybędzie.

Nadzwyczayny ambaſſador Batawski Dedem tot den Gelder iuż do oyczyzny wyiechał,

Do Breſtu przybył z St. Domingo szybki ſtatek la Neceſſité po 39 dniowey podroży.

Jenerał Menou aresztował wszyſtkich Anglikow w Piemoncie będących.

Obywatele Jacobson, Blackson i Six przybyli tu w charakterze deputowanych z Hagi; nie byli ieszcze d. 5 t. m. na andyencyi pierwszemu konsulowi przedſtawionemi.

Procz mnoſtwa płaskich ſtatkow, które iuż poſiadamy buduią ieszcze 400 nowych podług wynalazku bywszego miniſtra marynarki Forfait. Ta budowa ma bydź w przeciągu 6 tygodni ukończona. Kontra admirał Latouche będzie tey całey flottylli dowodzić.

Wyszło tu teraz pismo pod tytułem: *Uwagi nad manifeſtem Króla Angielskiego* z którego wyiątki w Monitorze będą umieszczane.

Z Hagi d. 11. Czerwca.

Nasz los iuż rozstrzygniony zoſtał, będziemy z Angliią woiować. Poseł angielski odebrał rozkaz wyiechania, ieźli statki pocztowe angielskie i pocztowy agent tegoż narodu uwolnionemi nie będą. A skoro na to

wszystko Francya nie zezwoliła, zatem P. Liston otrzymał d. 8 paszporta do wyiazdu, a nazaiutrz o godzinie 5 z rana opuścił to miasto z 2ma sekretarzami; przenocował w Rotterdamie u angielskiego konsula P. Kraufurda i wczoray wsiadł na rozeymowy statek przybyły po niego.

Skoro P. Listonowi dano paszporta, natychmiast nasz rząd posłał do Ob. Schimelpennicka, ażeby iako nayśpieszniey Londyn opuszczał. W przyszły poniedziałek, a naydaley we wtorek spodziewamy się powrotu naszego poselstwa z Londynu.

Chociaż iuż rozpoczęliśmy woynę z Angliią, nie mógł iednak nasz rząd wypełnić wszystkich warunkow aliansu zawartego w r. 1795 z Francyą, przez który obowiązaliśmy się połowę naszey siły lądowey oddadź pod rozrządzenie sprzymierzeńca. Francya wielkie pokazała umiarkowanie żądaiąc tylko 4000 ludzi, i to nie do armii hannowerskiey, lecz tylko do odwodowey maiącey w Overisselu pozostać pod dowodztwem jenerała Dessalines. Ta armiia składać się będzie z 20,000 ludzi. Nasz korpus pod dowodztwem J. M. Bonhomma iuż do pomienionego obozu wyruszył. Składa się z 5 i 6 połbrygady pieszey, z 3 półbrygady strzelcow, 4 szwadronow iazdy i kompanii artylleryi. Prócz tego ieszcze 5 batalionow piechoty i 1 szwadron huzarow uda się do półnoćney Hollandyi dla zasłonienia tego kraiu przeciwko angielskiey napaści. Dawnieysze okopy wszędzie naprawiaią.

Wczoray nowy poseł pruski P. Cæsar przybył tu z Berlina, i wkrótce będzie mieć u dyrektoryatu audyencyą.

Mowią, że nasza woienna administracya będzie zniesiona, a iey wydział będzie na nowo powierzony ministrowi woiennemu.

Do Texelu przybył francuzki korsarz le Chasseur z 2 okrętami angielskiemi, które schwytał na morzu północnym.

Serce Latoura d'Auvergne pierwszego grenadyera Rzepltey fran: , który w bitwie pod Oberhausen zginął, oprawne w srebrney trumience w Dunkierce złożono.

Z Mantui d. 27. Maia.

Kilka kompaniy pierwszey lekkiey półbrygady włoskiey ruszyły wczoray do Faenzy. — Wielka część woyska włoskiego dotąd stoiącego w Romanii znayduie się od d. 21 b. m. wraz z jenerałami Lecchi i Peiry w Rimini. Dnia dzisieyszego przybyły tu 3 kompanie czarnych dla wzmocnienia tuteyszey załogi.

Z Turynu d. 29. Maia.

Jenerał Menou użył tychże samych środkow bezpieczeństwa, iakich użyto we Francyi względem Anglikow znayduiących się w Piemoncie.

Jenerał Dupont-Chaumont naywyższy dowodzca woyska znayduiącego się w 27 woyskowey dywizyi kazał, w nocy z soboty na niedzielę uderzyć alarm dla doświadczenia czuyności i czynności załogi. Załoga zgromadziła się natychmiast z bronią i bagażami na dziedziniec zamkowy. To poruszenie z wielkim porządkiem i spokoynością wykonane było. Karność, którą jenerał Dupont-Chaumont w woysku iego rozkażom podległym utrzymuie, nader iest chwalona.

Rząd pochwalił odezwę jenerała Menou dążącą do poskromienia burzliwych pogłosek iakoby mocarstwa pośredniczące chciały w kraiu tym dawnieyszy iego rząd polityczny przywrocić. Ogłoszenie wyroku potwierdzaiącego urządzenia jenerała Menou wszystkie w tym względzie obawy zniszczyło.

Z Medyolanu d. 28. Maia.

Konsulta stanu wydała w dniach tych wyrok następuiący:

" Konsulta stanu zważywszy, że wszystkie cywilizowane rządy, a nadewszystko rzą-

dy republikanckie stanowiły obchodzenie uroczystości wdzięczności publiczney dla Boga, bohaterow i obywatelow, którzy się dobrze zasłużyli oyczyznie, w tym celu aby przez sposob ten utrzymać i ożywiać ducha i charakter narodowy; że Rzeplta włoska prawdziwy do tego znayduie powod w historyi utworzenia i przywrocenia swoiego, stanowi: W dniu uroczystości narodowey corocznie pierwszey niedzieli miesiąca Czerwca przypadaiącey, rząd imieniem ludu włoskiego, składać będzie dzięki Bogu, dowody wdzięczności Napoleonowi Bonapartemu założycielowi i restauratorowi Rzepltey; rozdawać nadgrody przemysłowi, i posagi corkom obywatelow, którzy się dobrze Rzepltey zasłużyli &c.

Z Ratyzbony d. 6. Czerwca.

Ob. Bacher podał seymowi następuiące

OSWIADCZENIE.

Wypowiedzenie woyny przez rząd angielski i iuż rozpoczęte przeciw Francyi nieprzyiacielskie kroki, rozstrzygnęły wątpliwość między pokoiem i woyną. Król angielski zakazał swoim poddanym do francuzkich i batawskich portow zawiiać, zakazał nawet i do tych w którychby się nasze woyska znaydowały. Włożono embargo na wszystkie obu tych narodow okręty, będące w iego portach lub tam dążące z osobami i towarami. Pozwolno korsarzom zabierać maiątki Francuzow, i ieszcze przed wydaniem woyny 2 angielskie fregaty zabrały przed Brestem 2 kupieckie francuzkie okręty. Omylony w swoich zabiegach o utrzymanie powszechnego pokoiu, musiał rząd francuzki przedsięwziąć środki, iakie mu troskliwość o honor i dobro Rzpltey przepisywała. Nakazał on przez druk ogłosić swoie negocyacye z Angliią, a to od momentu podpisania amienskiego pokoiu aż do tey chwili, w którey się Angliia wzdrygała dopełnić iego warunkow, i przymuszony na nowo sprawę tak wielkiey wagi powierzyć losowi oręża, postanowił prostem okazaniem swego postępowania odpowiedzieć na kłamliwe Anglii zarzuty, i swoie attaki usprawiedliwić. Francya, którą interes i znanie się na własney godności ziednoczyły około iey rządu, spuszcza się na słuszność swoiey sprawy i odwagę swych synow. Wie ona że głos ludow, i Bogini szczęścia są za tym, który broń podnosi iedynie dla pomszczenia się za zniewagę uczynioną nayświętszym i nayuroczystszym obowiązkom.

Rozmaite Wiadomości.

Opokku Król Asiantow w Afryce daie zazwyczay audyencye przed swoim pałacem, który tylko wielkością się różni od domow iego poddanych. Przytaczamy tu charakteryczną rozmowę między nim i posłem duńskim P. Noy na audyencyi pozegnania.

Opokku. Panie Młody! byłżeś od moich Kabassirow, którym nakazałem Ciebie i twoich ludzi dobrze przyiąć, usłużony?

Noy. Byłem Mci Królu! na niczem mi nie brakowało.

Opokku. Panie Młody! bawiłeś tu 6 tygodni; cierpiałbym Cię i dłużey, bo radłbym, ażebyś był moią wielkość lepiey poznał, i onę twemu znaiomemu opisał. Widziałżeś kiedy mnie rownego?

Noy. Nie, Mci Królu! w całym świecie nie masz Ci rownego.

Opokku. Masz racyą; sam nawet Bóg w Niebie cokolwiek tylko odemnie iest większy. Panie Młody należę Ci, możebyś mniemał, iż nie iestem tak dobrze opatrzony w wino i piwo iak twoi biali panowie. Wypił szklenicę angielskiego piwa i oddał pełną posłowi, który tylko trochę się napił, poczem Król rzecze: Panie Młody, mało piłeś.

Noy. Nie mogę wiele pić, Mci Królu, bo mi zaraz do głowy idzie.

Opokku. Panie Młody! nie piwem upoiłeś ſię, ale moim obliczem, które wszyſtkich upoia.

Król ten Murzyński, mogący ſię nazwać wyrodkiem, ieſt nadzwyczay wysokiego wzroſtu, a nader chudy; kolor iego bardziey czerwony niżeli czarny; nogi i ręce podwoyney długości, co wszyſtko razem wzięte, czyni nayszpetnieyszą poſtawę, która poddanych iego ſtrachem i oraz uszanowaniem napełnia, iakoż inaczey do niego nie mowią iak tylko: Naywyższy, Nayogniſtszy Panie!

Po skończoney z posłem rozmowie, odprawiał go z przyrzeczeniem, iż 3 razy do roku wykupi towary z magazynow duńskich.

Szalony ten tyran, który podług upodobania tuzinami ludzi ścinać każe, i głowami ich dziedziniec swoy zdobi, który pod czas dawaney audyencyi ludowi, zaraz katow w pogotowiu trzyma do wykonania swych skinień, posiada zresztą wiele talentow. Pozakładał w swych kraiach wiele fabryk, wsparł rękodzielnie bawełniane tak dalece, że iuż szarfy po 3000 zł. pol. przedaią. Umiał uiąć sobie duńskich żołnierzy, którzy u niego założyli gorzelnie; ale Duńczykowie poſtrzegłszy to, zaraz ich do Europy cofnęli.

W Harlem zachowuie ſię dawny zwyczay, który wartałby bydź naśladowanym. Kiedy kobieta położy ſię do połogu, wywieszaią nadedrzwiami domu wielką płocienną kokardę; od tego momentu żaden sługa sądowy, ani nikt taki, któryby mogł zatrwożyć położnicę, nie może wniyśdź do tego domu. Jey mąż, chociażby tylko mniemanym był oycem, nie może bydź do 6 tygodni po połogu aresztowanym. Van Swieten, w swoich kommentarzach nad Boerhawa *Aphorysmami*, chwali bardzo, iż Rzplta batawska tyle okazuie względow dla kobiety, która wydaie kraiowi obywatela.

Waleczny angielski kapitan okrętowy, Foote, który znaydował ſię w nayniebespiecznieyszych wyprawach, i 22 lat służąc zaledwo w przeciągu tego czasu 3 lata bawił na lądzie; znalazł iednak tyle czasu, że ſię pokochał w piękney dziewczynie, naturalney córce lorda Harriesa, którego małżonka tyle miała wspaniałości, że ią iak naytroskliwiey kazała edukować. Foote ożenił ſię z nią w roku 1795 i iak ſię częſto zdarza pomiędzy marynarzami, tyle ſię w niey kochał po ślubie ile przedtem. Ażeby iey słodszym życie uczynił w czaſie swoiey żeglugi, bo był przy kanałowey flocie umieszczony, kupił iey wieś między Portsmutem i Southampton. Wydała mu dwoie dzieci. W roku 1801 popłynął do wschodnich Indyy, swoią familiią polecił opiece lordowſtwu Harries. Swoiey zaś żonie zoſtawił pełnomocnictwo do brania od iego oyca ile chce i potrzebuie pieniędzy. Niedawno powrocił do kraiu, ale zastał maiątek ztrwoniony i małżonkę swoię na łonie nieiakiego Jons. Oskarżył uwodzcę, którego sąd 5000 f. szter: ukarał. — Lecz ieſtże sąd taki, któryby potrafił wygasłą miłość nadgrodzić!

W Nowym Londynie w Ameryce znayduie ſię naſtępuiący grobowiec: D. 20 Pazdz: 1781 4000 Anglikow zalało to miaſto krwią i płomieniem zniszczyło. Siedemset Amerykanow broniło tey twierdzy przez cały dzień, dopiero około godz: 4 wieczorem wziętą zoſtała. Kommendant obleżonych oddał szpadę Anglikowi, który go zaraz przebił i podobnież z iego kolegami poſtąpił. Potem usypano liniią z prochu aż do morza dla wysadzenia twierdzy. Wilhelm Hotman, który skłuty bagnetem niedalego leżał, widząc to, rzekł do przyiaciela, który ieszcze także żył: *posmyczmy ſię do tey linii, pomoczmy naszą krwią proch, a może dogorywaiącym życiem naszem uratuiemy twierdzę, magazyny i niektórych naszych rannych kolegow.* On sam miał ieszcze tyle ſiły, że mogł to ślachetne przedſięwzięcie wykonać. Umarł w 30 roku życia na tym prochu, ktory krwią swoią zmoczył, i przez to swego przyiaciela i 7 innych rannych ocalił. Napis ten kończy ſię: *Tu spoczywa Wilhelm Hotman.*

DODATEK

DO Nru. 51.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 26. Czerwca 1803.

O Wesołości i Odwadze, iaką niektórzy wielcy ludzie w godzinę śmierci okazali.

— — — *Quos ile timorum*
Maximus haut urget lithi metus: inde ruendi
In ferrum mens prona viris, animaque capaces
Mortis. — — — —

Lucan. lib. I. 359.

Lubo śmierć iest nayokropnieyszą ze wszystkiego w świecie, nie lęka iey się iednak. Owszem staie przeciw niey nieustraszony i zchyla głowę przed niebezpieczeństwem.

Czytałem z ukontentowaniem list Falarysa pocieszaiący strapionego oyca ze straty syna nadzwyczaynych przymiotow. Myśl iego, ile sobie przypominam, wychodzi na to: " Że śmierć przyłożyła nieiako pieczęć na charakter iego syna; zasłoniła go od występku i niesławy: Że żyiąc zawsze był wystawiony na odstąpienie cnoty i utratę reputacyi, którey nabył." Smierć ustala reputacyą człowieka, i stanowi o niey czy iest dobra lub zła.

Stąd pochodzi podobno, lubo znayduią się i inne powody, że mamy naturalny wstręt do chwalenia człowieka poki go kamień grobowy nie przywali. Zyiąc podlega odmianie, my też z tego powodu rożne możemy o nim mieć zdanie. Może nas przymusić do cofnienia szacunku, któryśmy dla niego powzięli, i zdawać nam się wprzód lub poźniey inszym, niżeli go dziś widziemy. Słowem, za życia nie można powiedzieć o człowieku czy iest szczęśliwem lub nieszczęśliwem, tem mniey można go osądzić występnym lub cnotliwym.

Z tego powodu Epaminondas, gdy był spytany, który z trzech on, Ifikrat i Chabrias zasługuie na większy szacunek, odpowiedział, iż chcąc o tem stanowić, potrzeba czekać ich śmierci.

Jeżeli z iedney strony nie masz nic smutnieyszego dla poczciwego człowieka, iak widzieć zbliżaiący się koniec życia; tedy z drugiey nie masz nic chwalebnieyszego jak prowadzić uczciwe życie, i utrzymać aż do ostatniego momentu nieskażony charakter.

Koniec życia porownywaią często z zakończeniem dobrze napisaney sztuki teatralney. Zaledwo znaydzie się w historyi greckiey lub rzymskiey iaka sławna osoba, któreyby ieden lub drugi pisarz nieopisał śmierci, tę wychwalił lub zganił podług swego humoru lub zdaia. P. de St. Evremond wychwala aż do zbytku odwagę Petroniusza w ostatnich momentach życia, i mniema w niey upatrywać więcey stałości umysłu, niżeli w śmierci Seneki, Katona lub Sokratesa. Niemasz wątpliwości, że chęć pokazania się osobliwszym w swoich uwagach, i odkrycia tego, co unikło uwagi innych, kierowała myślą tego autora równie światłego iak i dowcipnego. Cała zasługa Petroniusza w tem się zamyka, że umierał z tą samą wesołością, iaką wczasie życia swego okazywał; ale, że go pędził w rozpuście i roztrzepaniu, zatem oboiętność, którą przy końcu dni swoich okazał, pochodziła raczey z lekkości naturalney, aniżeli z dzielności umysłu. Odwaga zaś Sokratesa pochodziła w cale z innych pobudek, chcę mowić z wewnętrznego czucia porządnego życia i nadziei wieczney szczęśliwości. Jeżeli wesołość na łożku śmiertelnem tyle się podoba

P. de St. Evremond, znalazłby iey był daleko godnieyszy pochwały przykład w naszym współziomku, (Anglik) kawalerze Tomaszu Morus.

Sławny ten mędrzec zalecił się rozmowami swemi pełnemi dowcipu i rozsądku, i całe prawie życie uchodził za nowego Demokryta, iak uważa Erasm w swoim do niego przypisie.

Umarł za ieden artykuł swey religii, a stronnicy teyże wiary uważaią go iako prawdziwego męczennika. Ta niewinna wesołość, która mu pod czas iego życia tak wielką zjednała reputacyą, towarzyszyła mu aż do grobu. Szedł na rusztowanie z tak wypogodzoną twarzą, z iaką zazwyczay siadał do stołu, a kładąc głowę pod topor, okazał w cale niezmieniony humor. Smierć iego odpowiadała przedziwnie, prowadzonemu przez niego życiu. Nic w niey ani przymuszonego, ani przesadzonego nie było. Nie mniemał, aby oddział iego głowy od reszty ciała, był tak okropnym zdarzeniem, ażeby miał zwątlić stałość iego umysłu, a w mocnym przekonaniu chwalebney nieśmiertelności, niosł śmiało głowę swoią pod miecz katowski, nie zastanawiaiąc się wcale nad krótko przemiiaiącym bolem.

Niepotrzeba się troskać, aby ten przykład był naśladowany. Naturalny strach śmierci iest dostateczną od niey odrazą. Powiem tylko, iż co było filozofiią w tym nadzwyczaynym człowieku, byłoby szaleństwem w innym, który lubo wesołego humoru, nie byłby tak czystych obyczaiow.

Zakończę moie pismo przykładem iednego Monarchy, który w ostatnich momentach życia, okazał podług mnie większą nieustraszonność i wielkość duszy, niżeli który z nayslawnieyszych Grekow i Rzymian w podobnym razie. Wyiąłem go z historyi o rewolucyi portugalskiey przez X. Wertota napisaney.

„ Gdy dom Sebastyan, Krol Portugalii nodbiiał kraie Muleia Moluka Cesarza Marokańskiego, w celu złożenia go z tronu, Moluk był przyciśniony chorobą śmiertelną, która go niszczyła. Tymczasem szukał okazyi do wydania stanowiącey bitwy i znalazł ią. Można powiedzieć, iż sam widział się bydź umieraiącym, i pewny był, że nie doczeka skutkow bitwy, niczego iednak nie opuścił w tym ostatecznym życia swego momencie. Sam uszykował armiią do boiu, i z taką dokładnością i przytomnością umysłu powydawał rozkazy, iak gdyby się nayczerstwieyszym zdrowiem cieszył. Rozciągnął nawet przezorność swoią do przypadku, i kiby mogł z powodu iego śmierci nastąpić: nakazał otaczaiącym go officyerom, ieżeli skona pod czas zapału bitwy, aby troskliwie taieli wiadomość o iego śmierci, i dla utrzymania zapału w woysku, aby udawali, iż przychodzą do niego po rozkazy, i z temi samemi przystępowali honorami do niego iak za życia. Kazał się potem po wszystkich szeregach nosić, zachęcał żołnierzy to mową, to gestami, to swoią przytomnością do walecznego boiu za swoią religiią i oyczyznę. Bitwa się zaczęła przez wystrzały artyleryi z iedney i drugiey strony. Armiie zwieraią się i z zaiadłością uderzaią na siebie; wszystko się miesza. Piechota chrześciańska wsparta obecnością Króla, przełamała w krotce, piechotę Maurow. Xżę Aweiry odparł nawet korpus iezdy, który mu stał na zawadzie, aż do środka, gdzie się sam Cesarz znaydował. Monarcha ten rozgniewany widząc cofaiące się swe woyska przed zwyciężaiącym nieprzyiacielem, wychodzi z lektyki rzuca się, chociaż umieraiący, pomiędzy nie i usiłuie ich naprowadzić do porządku. Officyerowie nadaremnie chcieli go wstrzymać, on z orężem w ręku wdziera się naprzod i wycieńcza ostatki sił swoich: upada omdlały na ręce swych koniuszych; ci kładą go do lektyki, w którey nie mogąc nawet bydź odniesiony do swego namiotu, umiera przykładaiąc palec na usta, zalecaiąc im sekret. „

DONIESIENIA.

W Dominium Kockim, w Woiewodztwie Lubelskim wcyrkule Radzynskim leżącym odprawiać się będzie na dniu 31 Augusta roku bieżącego, licytacya na której sprzedawane będą.

1mo. 11. Sztuk Trykaczy prawdziwych hiszpańskich, które na mieyscu w Holitsch w morawie w dobrach familiynych Cesarskich o mil siedm od Wiednia kupione, kosztuią każdy a zł. 300 ryńskich w Bankocetlach.

2do. 10. Sztuk Trykaczy prawdziwych hiszpańskich, tamże kupionych, zł. 150 ryńskich w Bankocetlach.

stio. 20. Sztuk Trykaczy prawdziwych hiszpańskich tamże kupionych, a zł. ryńskich 60 w Bankocetlach.

Gdyby iednak kto sobie życzył przed licytacyą z ręki Trykacze zakupić, ten raczy pieniądze podług powyższego prætium z dołączeniem dziesiątego procentu za transport do Dominium Kochiego odesłac, i bydź zapewnionym, iż ostatnie tego gatunku Trykacze wydane iemu będą, którego żąda.

Pewien Człowiek, o ktorego mieszkaniu można się dowiedzieć w Kantorze Gazety Krakowskiey iest upoważniony do sprzedania wiele domow na przednieyszych ulicach Krakowa, iako też ogrodow, w ktorych znayduią się wygodne pomieszkania. Jeżeliby sobie kto z pomienionych domow i ogrodow życzył, którego nabydź, raczy się w powyżey wspomnionym kantorze zapytać o iego imię i mieszkanie.

Gdy w regulowanym magistracie wolnego miasta Król. Sandomirza urząd syndyka zroczną pensyą 400 zł. ryń. połączony zawakował: przeto chcący go dostąpić wzywaią się ninieyszym, ażeby prozby należytym dekretem obieralności, tudzież dowodem, że niemiecki, łaciński, i polski, lub inny iaki z nim spokrewniony język słowiański posiadaią, opatrzone w przeciągu sześciu niedziel do tuteyszych C. K. Rządow kraiowych podawali. Dan w Krakowie dnia 31 Maia 1803.

Z C. K. Gubernium Galicyi Zachodniey.
Hrabia Sedlnicki Sekr. Guber.

Magistrat C.K. Miasta Stołecznego Krakowa, ninieyszemi wiadomo czyni, iż na żądanie C.K. sądu szlacheckiego Krakowskiego licytacya domu po niegdy Filippie Walter de Kroneg na Kazimurzu pod Nrem 61 leżącego zł. ryń. 1184 oszacowanego na uspokoienie P. Woyciecha Remera w summie zł. pol. 2000 z prowizyą i wydatkow prawnych do zł. ryń. 23 kr. 17 przyznanych dnia 7 Lipca r. b. o godzinie 3 po południu tu w sądzie odprawiać się będzie, ktoby przeto miał ochotę onegoż nabycia niechay sobie warunki sprzedarzy w tuteyszym registraturze przeyzrzy i na oznaczonym wyżey czasie znayduie się.

Wierzyciele zaś prawo zastawu nań maiący napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych w tey mierze powołań praw swoich , od czas licytacyi pilnowali, inaczey na tych ktorzyby się z pretensyami swoiemi w czasie licytacyi nie zgłosili, żaden więcey wzgląd co do podziału szacunkowey summy miany nie będzie. Summy zaś zastawne którzyby wierzyciele przed czasem umowionego wypowiedzenia przyiąć odmowili, kupiciel na część szacunkową przyiąć winnym zostanie.

Drdacki.
Gollmayer.
Nob. de Rangstein.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.
Dnia 27. Maia 1803.
Kozłowski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi wiadomo czyni, iż rzeczy ruchome w złocie, srebrze, sukniach i domowych sprzętach po zmarłym Woyciechu Nawarskim pozostałe dnia 6 Lipca r. b. o godzinie 9 ranney poczynaiąc w kamienicy pod Nrem 379 na ulicy Żydowskiey sprzedawane będą.

Ktoby sobie życzyli co nabyc ma się na ozaczonym czasie i mieyscu znaydować.

Drdacki.
Gollmayer.
Hirschberg.
Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 3. Czerwca 1803.
Plinta.

Magistrat C.K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey, Jerzemu Pataki i Adamowi Gzerga, niniеyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Roża Elżbieta de Kutty Pesz-

karowa swoim i małoletnich Maryi Teodora i Anaſtazyi Peszkarow imieniem u tuteyszego Magiſtratu Krakowskiego przeciw nie n o zwrocenie na nowo sprawy względem 24,132 zł. ryń. 10 kr. przeciwko wyrokowi przeszłego sądu Woytowsko Ławniczego Krakowskiego dnia 9 Stycznia 1794 i naywyższego C. K. appellacyynego Trybunału pod dniem 2 Września 1796 roku zapadłemu, żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszała ſię.

Gdy zaś Magiſtrat tuteyszy dla niewiadomego ich pomieszkania mieysca, albo wcale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania ſię pozwanym tu będącego adwokata O. P. D. Liebicha z ich niebespieczeńſtwem i kosztem za zaſtępcę poſtanowił, z którym zaczęta sprawa podług uſtawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto ninieyszemi w tym zamiarze napominaią ſię, ażeby wczasie przyzwoitym to ieſt w dni 90 albo sami ſtaneli albo zaſtępcy uſtanowionemu, ieżeliby iakowe mieli prawne dowody wcześnie przesłali albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrali i tuteyszemu sądowi oznaymili, zgoła ſtosownie do przepisow tych przyłożyli prawnych szrodkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywali, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki, sobie samym przypisać będą powinni, tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow prawa.

Gollmayer.
Lichocki.
Krzyżanowski.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 11. *Marca* 1803.
Kozłowski.

Magiſtrat miaſta Cyrkularnego Końskich ninieyszym Edyktem wszyſtkim powszechnie obwieszcza, iż w drodze Exekucyi, tuteysszego mieszczanina Jędrzeia Rudyka Kamienica o iednym piętrze sub Nro. 137 w ulicy Piotrkowskiey leżąca z wszelkim przy tey znayduiącym ſię zabudowaniem, i ogrodem, drzewami owocowemi zasadzonym, która ieſt otaxowana zł. pol. 18,000 przez publiczną licytacyą na ratuszu tuteyszym dnia 13 Lipca r. b. o godzinie 10 zrana naywięcey daiącemu sprzedana zoſtanie. Chęć maiącym kupienia wolno ieſt kondycye w tuteyszey Regiſtraturze znayduiące ſię przeyrzeć, lub też odpisu tychże żądać. — W Końskich d. 13 Junii 1803.

Jan Zaborowski, prezes.
M. Kołodzieyski, sekr.

My niżey podpisani Kahalni Synagogi Miaſta Dzikowa w Cyrkule Rzeszowskiem Galicyi Wschodniey leżącego, przenosząc pożytek publiczności, nad nieiemaąy wtyd przez nieroſtropność naszę zaciągniony, przyznaiemy ſię szczerze do błędu w roku przeszłym popełnionego z okazyi rozznieſionych baśni przeciw zbawiennemu i tak potrzebnemu dla ludzkości wynalazkowi, iakim ieſt Szczepienie Krowiey Ospy. — Doświadczyliśmy w prawdzie na dzieciach naszych w Liczbie 70 nayszcześliwszych skutkow tey Operacyi, którą prawowity i dobroczynny Doktor JP. Reyſs zoſtaiący przy JW. Hrabi Tarnowskim dziedzicu Dzikowa ręką swoią zaszczepił; ale tym mocniey uczuliśmy ſtratę reszty pozoſtałych ukochanych dziatek naszych, gdy te dla iakiegoś pogardzania czyli niezupełnego zaufania w (Vaccinie) roku przeszłego ukrywaiąc przed JP. Doktorem, w tym roku przez ospę naturalną ludzką w miesiącu Marcu i Kwietniu graſſuiącą, widzieliśmy ſtaiące ſię offiarą śmierci, kalectwa, lub niedołężności, iakoż z 60 zarażonych 20 nam zmarło, dwoie na zawsze kaleki, a 38 przechorowało, nie bezoszpecenia twarzy, i dotąd słabości trwaiących. Dziatki zaś nasze Vaccinowane wszyſtkie zdrowe i wesołe bez żadney alteracyi wpośrod tey iadowitey choroby znayduiąc się, z iednych naczyń iedząc i piiąc obok sypiaiąc, niech każdemu służą za dowod iak winien błogosławić Opatrzność za tęn wynalazek, i z iaką ochotą ma ſię brać do tego środka ocalaiącego naydroższą rzecz, iaką posiada, własnych potomkow zdrowie.

Dnia 10 Czerwca 1803 roku.

(L.S.) *Samuel Vincenfel.*
Alexander Anfang.

(Przy dziſieyszey Gazecie znayduie ſię drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO *Nru.* 51.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 26. Czerwca 1803.

DONIESIENIA.

Z Strony Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa w Galicyi zachodniey ninieyszym obwieszczeniem czyni ſię Panu hrabi Szembekowi w Rokitnie w Pruſſach mieszkaiącemu wiadomo, iż żyd Berl Luxemberg w aſſyſtencyi na osobę iego, pretensyą swoią przenoszącego żyda Abraama Markiewicza w sprawie o zapłacenie summy 6119 zł. pol. 25 gr. pol. z tradowney poſſeſſyi wynikaiącey, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile tylko sprawiedliwość w tey mierze, wymagać będzie, dopraszał ſię.

Gdy atoli magiſtrat pomieniony dla tego, że tenże Pan Szembek, w Rokitnie zoſtaie, a zatem w tuteyszym dziedzicznym C. K. Państwie ieſt nieprzytomnym, temuż Panu Szembekowi, tutay znayduiącego ſię patrona P. Bieńkiewicza z iego szkodą i nakładem za obroniciela uſtanowił, z którym też spór ninieyszy ſtosownie do przepisaney na C. K. dziedziczne kraie sądowey uſtawy rozpocznie ſię, i ukończonym zoſtanie, przeto tenże tem celem ninieyszemi napomina ſię, ażeby w przeciągu 90 dniowym na nadesłaną sobie żałobę podług przepisow tuteyszych odpowiedział, albo przeznaczonemu sobie obronicielowi, ieżeli iakie mieć może do poparcia prawa swego służące dokumenta wcześnie przesłał, albo wreście innego sobie pełnomocnika iakiegokolwiek bądź uſtanowił, i sądowi tuteyszemu oznaymił, takowy używaiąc względnie naprzepisany porządek prawnych środkow, któreby mu ſię do iego w tey mierze obrony naywiecey skutecznemi bydź zdawały. Albowiem w przeciwnym razie / nie pomyślność samemu sobieprzypisać będzie winien. Tak bowiem ſtanowią przepisane na C. K. dziedziczne kraie prawa.

Drdacki.
V. Bartsch.
Łodzieński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 22 *Kwietnia* 1803. *roku.*
Hohn.

C. K. Dobr Kraiowych Zachodniey Galicyi Adminiſtracya wypuszcza dnia 15 Lipca Dobra akademickie Szczepanowice w Cyrkule Krakowskim leżące więcey daiącemu w 3 letnią dzierżawę. Licytacya tych Dobr w Kancellaryi Dobr Kameralnych Adminiſtracyi w Krakowie na S. Jana ulicy odprawiać ſię będzie. Cena fiskalna wynoſi 9008 ryń. Warunki do tey licytacyi należące są:

1sze. Każdy procz żyda i małoletnich licytować może.

2gie. Licytuiący przed licytacyą ieszcze 10tą, a podług okoliczności 4tą część fiskalney ceny złożyć powinien.

3cie. Dzierżawca przeszły, który kontraktu Naywyższemu Skarbowi niedotrzymał, i z tego powodu w proceſie zoſtaie, także ten, który o uciemieżenie poddanych przekonanym ieſt, w tedy tylko do Licytacyi przypuszczonym będzie, kiedy ſię ieszcze przed licytacyą legalnie wywiedzie, że Skarb Naywyższy od niego ieſt zaspokoionym.

4te. Licytuiący dla ſiebie licytować ma, a ieżeliby dla kogo licytował, plenipotencyą specyalną kommiſſyi przed licytacyą złożyć powinien.

Z C. K. Dobr Kraiowych Zachodnio Galicyyskiey Adminiſtracyi.
W Krakowie dnia 15 Czerwca 1803.
De Saydelli, sekretarz.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Franciszkowi Potockiemu: że P. Maryanna z Malinowskich Bełdowska u sądow tych — o zapłacenie summy 7500 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podała, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie P. obżałowany zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego P. Billewicza, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 10 Sierpnia roku bieżącego o godzinie 9 zrana w Ces. Kr. sądach tuteyszych sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chrastiański.

Z Rady Ces. Krol, sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 30, Kwietnia 1803.
Bubna.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Tomaszowi Przyborowskiemu: że P. Bogumił Grabowski u sądow tych — o przeięcie sprawy względem Restytucyi przeciw sentencyi o summę 30,430 zł. pol. 26 gr. ferowaney przez zastępcę Massy krydalney Teodora Woiuckiego intentowaney — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Tomaszowi Przyborowskiemu adwokata tuteyszego P. Jozefa Lewickiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępca postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się; ażeby wczasie przyzwoitym, to iest: dnia 6 Września 1803 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług piewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chrastianski.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 3 Maia 1802.
Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem P. Floryanowi Straszewskiemu: że Ferdynand Benirski mieszczanin i kupiec Krakowski u sądow tych — o zapłacenie summy 1000 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego P. Telesfora Billewicza, z iego szkodą i iego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie ieszcze przyzwoitym, to iest: w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania

wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 23. *Kwietnia* 1803.
Bubna.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem P. Stanisławowi Sołtykowi: że P. Alexander Zapalski u sądow tych — o zapłacenie summy 500 czer. zł. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego P. Osławskiego, z iego szkodą i iego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniéyszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym, to iest, w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winie.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chrastiański.

Z Rady C. K. *Sądow Szlach.* Krakowskich *Gall. Zachod.*
Dan w Krakowie dnia 10. *Maia* 1803.
Bubna.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem **Panom** *Stanisławowi i Janowi Małachowskiemu: że P. Jozef Rogaliński u Sądow tych —o zdanie rachunkow z ziarna i grosza z D br klucza Ostrowieckiego czyli względnie z wsiow Nieulisko, Ostrowek, iako też części Wodziradza, Jedrzeiowka, Zuchowa od dnia 24 Czerwca 1754 roku zaległych — żałobę na nich podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.*

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie Panowie obżałowani zostaią lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego P. Telesfora Billewicza, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym procefs ten stosownie do ustawy Sądowey na C. K Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; Oni przeto Edyktem niniéyszym tym końcem upominaią się, ażeby w terminie 90 dni do Excepcyi *naznaczonym sami staneli, albo ieżeli iakie maią Prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie Patrona obrali, tego Sądom Tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych srzodkow Prawa używali, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu Ces:* Krol: *Praw, przypisać winni byli.*

Jozef de Nikorowicz
Karol de Reinheim.
Chrastiański.

Z Rady C. K. *Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.*
W Krakowie d. 7. *Maia* 1803. *Bubna.*

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem **P.** *Marcyanowi Rufsockiemu: że P. Barbara Dembińska u Sadow tych — o summę 12,871 zł. pol. 15 gro i 5128 zł. pol. 15 gro. w połowie do depozytu sądowego złożenie — żałobę na niego podała i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła*

Gdy zas Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Marcyanowi Rufsockiemu adwokata tuteyszego P. Hołowkę, *z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym procefs ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniéyszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 16 Sierpnia r. b. sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego*

dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów Szlachkich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 3. Maia 1803 roku.
Bubna.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem Panom Stanisławi Małachowskiemu, Karolinie Grabińskі, Janowi Małachowskiemu, Izabelli Rostworowski i Katarzynie z Działyńskich Małachowski, że Pani Zofia z Krasińskich Hrabina Wodzicka u Sądow tych — o zapłacenie summy 11,725 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na nich podała, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie Panowie obżałowani zostaią, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzi: znayduią się, onymże adwok: tuteyszego P. Telesf: Billewicza z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey na C. K. Państ: dzie: wydaney rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniеyszym tym końcem upominaią się: azeby excepcyą swoie w przeciągu 90 dni, do C. K. Sądow tuteyszych podali, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili i podług przepisu tych środkow prawa używali, ktore do swey obrony za nayskuteczniеysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. Praw przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 7. Maia 1803
Bubna

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Kaietanowi Szaniawskiemu Massy sukcessyonalney po Ludwice z Załuskich Szaniawski sukcessorowi, którego mieysce mieszkania nie iest wiadome, że Pan Joachim Hrabia Tarnowski Massy sukcessyonalney po Ludowice z Załuskich Szaniawski Administrator u Sądow tych — w interessie względem approbowania rachunkow z sprawowania Administracyi lub exponowania defektow — żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zas Sądy te, niemaiąc wiadomosci, gdzie sukcessor zostaie, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzi: znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego P. Spyteckiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym process ten stosownie do przepisu ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniеyszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 6 Miesięcy rachunek approbował, albo defekta w nim exponował, lub ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do swey obrony za nayskuteczniеysze osądzi: gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Gallicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 7. Maia 1803. roku.
Bubna.